

Sygn. akt III Ca 617/14

POSTANOWIENIE

Dnia 10 grudnia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, Wydział III Cywilny Odwoławczy w składzie

następującym:

Przewodniczący:	SSO Jacek Małodobry (sprawozdawca) SSO Katarzyna Kwilosz – Babiś SSO Tomasz Białka
Protokolant:	staż. Kinga Burny

po rozpoznaniu w dniu 10 grudnia 2014 r. w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy z wniosku Skarbu Państwa - Zakładu Karnego w N.

przy uczestnictwie S. H. (1), S. H. (2), J. K. (1), S. K., M. O., Z. O., Skarbu Państwa - Starosty (...), J. K. (2), T. K. (1), U. S.

o zasiedzenie nieruchomości

na skutek apelacji uczestników J. K. (1), S. K., Z. O. i apelacji uczestnika M. O.

od postanowienia Sądu Rejonowego w Nowym Sączu

z dnia 24 kwietnia 2014 r., sygn. akt I Ns 835/12

p o s t a n a w i a :

1. ***oddalić obie apelacje;***

2. ***przyznać adw. J. K. (3) ze środków Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Nowym Sączu kwotę 184,50 zł (sto osiemdziesiąt cztery złote 50/100) brutto tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej uczestnikowi M. O. z urzędu w postępowaniu apelacyjnym,***

3. ***przyznać adw. W. W. ze środków Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Nowym Sączu kwotę 184,50 zł (sto osiemdziesiąt cztery złote 50/100) brutto tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej uczestnikom J. K. (1), S. K. i Z. O. z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.***

Sygn. akt III Ca 617/14

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 24 kwietnia 2014 r. Sąd Rejonowy w Nowym Sączu uwidoczniał, zgodnie z wyrysem mapy ewidencyjnej z wykazem zmian, że działka ewidencyjna nr (...) o pow. 0,75 ha w obr. nr (...) B. składa się z pgr (...) o

pow. 0,6936 ha i pgr (...) o pow. 0,0077 ha obj. KW (...) i pgr (...) o pow. 0,0621 ha obj. KW (...) (pkt I), stwierdził, że Skarb Państwa- Ośrodek Doskonalenia Kadr (...) w Z. Oddział w B. z dniem 1 maja 2005 r. nabył z mocy prawa przez zasiedzenie udział w 72/384 części własności nieruchomości stanowiącej opisaną wyżej działkę ewidencyjną nr (...), w miejsce udziałów wpisanych na rzecz S. K., J. K. (1), Z. O., M. O., S. H. (2), S. H. (1), T. K. (1), J. K. (2) i U. S. (pkt II), przyznał ze środków Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego w Nowym Sączu adwokatom T. K. (2) i W. W. kwoty po 369 zł brutto tytułem wynagrodzenia za udzieloną uczestnikom pomoc prawną z urzędu (pkt III), kosztami sądowymi od których byli zwolnieni uczestnicy S. H. (1), S. H. (2) i S. K. obciążył Skarb Państwa (pkt IV), kosztami wynagrodzeń przyznanych dla pełnomocników z urzędu ustanowionych dla uczestników J. K. (2), J. K. (1), S. K., T. K. (1), M. O., Z. O. i U. S. obciążył Skarb Państwa (pkt V), a w pozostałym zakresie stwierdził, że wnioskodawca i uczestnicy ponoszą koszty związane ze swoim udziałem w sprawie (pkt VI).

Sąd Rejonowy wskazał, że przedmiotem zasiedzenia były udziały uczestników – spadkobierców M. K. we współwłasności nieruchomości oznaczonej jako działka ewidencyjna nr (...) w B.. Sąd ustalił, że poprzednik prawny wnioskodawcy na mocy umowy sprzedaży z dnia 30 kwietnia 1975 r. nabył część udziałów w tej nieruchomości (13/16), zaś pozostałe udziały (3/16) pozostały przy spadkobiercach M. K., która nie była stroną umowy sprzedaży. Zdaniem Sądu Rejonowego wnioskodawca wykazał, iż od dnia 1 maja 1975 r. parcele gruntowe wchodzące w skład obecnej działki nr (...) znajdowały się samoistnym i nieprzerwanym posiadaniu jego poprzedników prawnych. Od tamtej pory cała działka nr (...) była traktowana jak własność Skarbu Państwa, a poprzednicy prawni wnioskodawcy samodzielnie decydowali o sposobie i charakterze użytkowania terenu, z wyłączeniem innych osób, w tym pozostałych współwłaścicieli. Spadkobiercy M. K. nie zgłaszali jakichkolwiek pretensji do tej działki i nie interesowali się swymi udziałami w niej. Sąd wskazał, że poprzednik prawny wnioskodawcy nabył posiadanie spornego udziału w nieruchomości w złej wierze, w związku z czym 30 - letni termin zasiedzenia upłynął z dniem 1 maja 2005 r.

Powyższe postanowienie zaskarżyli apelacjami uczestnicy M. O., J. K. (1), S. K. i Z. O..

Uczestnik M. O. zaskarżył orzeczenie w pkt II, zarzucając:

1. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 172 § 1 i § 2 k.c. poprzez ich błędne zastosowanie skutkujące wadliwym przyjęciem, że po stronie wnioskodawcy zostały spełnione określone w tych przepisach przesłanki konieczne dla stwierdzenia nabycia własności nieruchomości w drodze zasiedzenia, podczas gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy wskazuje, że po stronie wnioskodawcy przesłanki takie nie zachodzą, w szczególności w zakresie wymaganego rodzaju posiadania, a także jego ciągłości i nieprzerwalności w przewidzianym okresie;
2. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 175 k.c. w zw. z art. 123 § 1 pkt 1 i 2 k.c. poprzez ich błędną wykładnię i wadliwe przyjęcie, że wnioskodawca posiadał przedmiotową nieruchomość nieprzerwanie w sposób samoistny, podczas gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy wskazuje, że wnioskodawca – Skarb Państwa prowadzi przeciwko uczestnikom postępowanie wywłaszczeniowe dotyczące przedmiotowej nieruchomości pod sygn. GKP VI/(...), które nie zostało zakończone, powodując przerwanie biegu zasiedzenia;
3. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez pominięcie jego dyspozycji skutkujące wadliwą oceną dowodów związanych z postępowaniem wywłaszczeniowym prowadzonym przez wnioskodawcę - Skarb Państwa przeciwko uczestnikom pod sygn. GKP VI/(...), która została dokonana z pominięciem wszechstronnego rozważenia zebranego materiału – prowadząc do błędnego przekonania, że nie ma podstaw do uznania, że wymienione postępowanie w stosunku do przedmiotowej nieruchomości rzeczywiście miało miejsce, gdy poprawne zastosowanie wymienionego przepisu powodujące kształtowanie oceny dowodów na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału prowadzić winno do wniosków odmiennych.

Wskazując na powyższe apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia w pkt II poprzez oddalenie wniosku, orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego po myśli art. 520 k.p.c., a także zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego udzielonego uczestnikowi z urzędu, które nie zostały w całości ani w części uiszczone.

Pozostali apelujący zaskarżyli postanowienie w całości zarzucając błąd w ustaleniach faktycznych polegający na bezpodstawnym przyjęciu przez Sąd I instancji, że brak podstaw do uznania, iż administracyjne postępowanie wywłaszczeniowe, znak: GKP VI (...), w odniesieniu do spornej nieruchomości rzeczywiście się toczyło, co z kolei skutkowało nietrafnym ustaleniem, że w sprawie nie doszło do przerwania biegu zasiedzenia na skutek wszczęcia postępowania wywłaszczeniowego.

Wskazując na powyższe apelujący wniesli o uchylenie zaskarżonego postanowienia i oddalenie wniosku, względnie o uchylenie postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, a także o zasądzenie nieopłaconych kosztów pomocy prawnej udzielonej uczestnikom z urzędu.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Obie apelacje są oczywiście bezzasadne.

W sprawie nie zaszyły uchybienia skutkujące nieważnością postępowania, a których wystąpienie sąd odwoławczy ma obowiązek rozpatrzyć z urzędu – art. 378 § 1 k.p.c.

Sąd Rejonowy poczynił prawidłowe ustalenia dotyczące wszystkich istotnych dla sprawy okoliczności. Ustalenia te znajdują potwierdzenie w materiale dowodowym zebranym w sprawie, a ich ocena dokonana została właściwie i wszechstronnie. Ocena ta nie budzi zastrzeżeń Sądu Okręgowego i mieści się w granicach swobodnej oceny dowodów. Sąd Okręgowy podziela wszystkie ustalenia Sądu I instancji, przyjmując je za podstawę własnych rozważań, podziela również wysnute przez Sąd Rejonowy wnioski natury prawnej.

Przechodząc do wywiedzionych w apelacji zarzutów wskazać należy, że w sprawie nie doszło do naruszenia art. 233 k.p.c. § 1 k.p.c. Dla skutecznego postawienia takiego zarzutu konieczne jest wykazanie, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd doniosłości poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki we wwiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej, albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo- skutkowych, przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona.

W niniejszej sprawie sytuacja taka nie wystąpiła. Sąd Rejonowy prawidłowo ocenił, że wszczęte przez Skarb Państwa przeciwko uczestnikom postępowanie wywłaszczeniowe, sygn. GKP VI/(...), nie miało znaczenia dla rozstrzygnięcia. W aktach sprawy znajduje się jedynie kopia zawiadomienia o wszczęciu tego postępowania (k. 374). Żadna ze stron nie przedstawiła innych dokumentów związanych z tym postępowaniem, nie wiadomo czy było ono kontynuowane, jaki był jego ewentualny wynik. Nie są to jednak okoliczności mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Podkreślenia bowiem wymaga, że postępowanie wywłaszczeniowe zostało wszczęte przez Skarb Państwa, czyli posiadacza samoistnego nieruchomości przeciwko jej współwłaścicielom. Nie była to zatem czynność, którą właściciel podjął przeciwko samoistnemu posiadaczowi, żeby doprowadzić do przywrócenia stanu zgodnego z prawem. Działanie to nie mogło zatem doprowadzić do przerwania biegu zasiedzenia. Skutek w postaci przerwania biegu terminu zasiedzenia mogą wywołać jedynie czynności zaczepne, a nie obronne właściciela, i to wyłącznie takie, które wprost lub pośrednio zmierzają do pozbawienia posiadacza władania rzeczą, co do której biegnie zasiedzenie. Wobec tego obrona przed wywłaszczeniem nie może być uważana za czynności skutkujące jednocześnie przerwaniem biegu terminu zasiedzenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 października 2011 r., III CSK 251/10, LEX nr 1095830). W rozpoznawanej sprawie uczestnicy, nie wykazali by oni sami, bądź ich poprzednicy prawni kiedykolwiek podejmowali taką akcję zaczepną przeciwko Skarbowi Państwa, który był posiadaczem samoistnym i którego posiadanie w konsekwencji doprowadziło do zasiedzenia. Z zeznań przesłuchanych w sprawie świadków jednoznacznie wynika, że posiadanie samoistne Skarbu Państwa w okresie biegu zasiedzenia w żaden sposób nie zostało zakłócone. Należy podkreślić, że postępowanie wywłaszczeniowe nie zmierzało do pozbawienia prawa własności Skarbu Państwa. Przeciwnie, miało na celu uregulowanie jego sytuacji prawnej, a tym samym pozbawienie

tej własności spadkobierców M. K.. Skarb Państwa jako posiadacz rzeczy nie mógł działaniem podejmowanym w swoim interesie przerwać biegnącego na jego rzecz zasiedzenia. Tym samym, za bezzasadny należało uznać wywiedziony w obu apelacjach zarzut naruszenia art. 175 k.c. w zw. z art. 123 § 1 pkt 1 i 2 k.c., a także błędu w ustaleniach faktycznych, mającego polegać na bezpodstawnym przyjęciu, że pomimo toczącego się postępowania wyłączeniowego nie doszło do przerwy w biegu terminu zasiedzenia.

Pozbawiony podstaw okazał się także zarzut naruszenia art. 172 § 1 i § 2 k.c. Własność jest prawem szczególnie chronionym. Aby doszło do stwierdzenia zasiedzenia, muszą zostać wykazane w sposób niebudzący wątpliwości ustawowe przesłanki nabycia, o których mowa w art. 172 k.c. Są nimi przede wszystkim samoistne posiadanie oraz upływ przewidzianego ustawą okresu czasu, w zależności od wiary posiadacza. Nabycie w drodze zasiedzenia, przez jednego ze współwłaścicieli nieruchomości pozostającej we współwłasności, w zakresie obejmującym udziały pozostałych współwłaścicieli, jest dopuszczalne i biegnie wówczas na korzyść jednego ze współwłaścicieli przeciwko pozostałym prowadząc do nabycia ich udziałów. Współwłaściciel nieruchomości w takiej sytuacji, powinien jednak udowodnić posiadanie nieruchomości wyłącznie dla siebie, tj. z wolą odsunięcia pozostałych współwłaścicieli od wykonywania atrybutów prawa własności w celu pozbawienia przysługujących im udziałów.

Posiadacz nieruchomości wspólnej, w zakresie udziałów pozostałych współwłaścicieli, jest dzierżycielem. Aby władanie rzeczą wspólną przez współwłaściciela zostało uznane za posiadanie samoistne całej nieruchomości, musi zostać wykazane, że wykraczało poza granice przysługującego mu uprawnienia do posiadania rzeczy wspólnej i korzystania z niej. Ciężar udowodnienia, przez jednego ze współwłaścicieli, że zmienił zakres posiadania samoistnego, obejmując swoją wolą władanie całością wyłącznie dla siebie spoczywa na nim wraz z niekorzystnymi skutkami, jakie wiążą się z niewykazaniem w sprawie o zasiedzenie tego przymiotu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 maja 2014 r., V CSK 324/13, Lex nr 1491333, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 maja 2013 r., V CSK 269/12, Lex 1365760, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 września 2012 r., IV CSK 117/12, Lex 1230156, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 kwietnia 2014 r., IV CSK 412/13, Lex nr 1475180).

W przedmiotowej sprawie nie budzi wątpliwości, że w 1975 r., po nabyciu udziałów w wysokości 13/16, Skarb Państwa objął w posiadanie przez swoje jednostki organizacyjne całą nieruchomość stanowiącą obecnie działkę ewidencyjną nr (...), posiadał ją jak właściciel, z wyłączeniem innych osób. Skarb Państwa w sposób wyraźny manifestował na zewnątrz, że posiada jak właściciel całą nieruchomość, także w zakresie należącym do pozostałych współwłaścicieli. Nabył co prawda jedynie udział w tej nieruchomości wynoszący 13/16, jednak objął w posiadanie całość obecnej działki nr (...), czemu dał wyraz czyniąc na niej kosztowne inwestycje - uzyskał stosowne pozwolenia i wybudował Ośrodek Wczasowy (...) - K.. Przez wiele lat w sposób niezakłócony prowadził działalność na tej nieruchomości, nie spotykając się przy tym z jakimkolwiek sprzeciwem, czy innymi działaniami podejmowanymi ze strony pozostałych współwłaścicieli. Dopiero w 2006 r. z inicjatywy Ośrodka Doskonalenia Kadr (...) w B. wszczęto postępowanie wyjaśniające w przedmiocie uregulowania stanu prawnego nieruchomości - w części 3/16 udziałów należących do spadkobierców M. K.. Wówczas to uczestnicy powzięli wiadomość o przysługującym im prawie. Wszelkie działania podjęte przez nich po tej dacie, nie miały jednak wpływu na bieg zasiedzenia, który upłynął z dniem 1 maja 2005 r.

Podnoszone w czasie postępowania okoliczności dotyczące tego, że Skarb Państwa zdawał sobie sprawę z istnienia pozostałych współwłaścicieli, jak również tego że miało miejsce postępowanie prowadzone z udziałem spadkobierców M. K. mające doprowadzić do uregulowania kwestii własnościowych poprzez propozycje związane z wykupem przez Skarb Państwa tego udziału, nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Samoistny posiadacz nieruchomości, znajdujący się na drodze do jej zasiedzenia, nie traci cech takiego posiadacza przez to, że zwraca się do właściciela z ofertą kupna nieruchomości, ponieważ takie zachowanie nie wpływa na zamiar władania nią w charakterze właściciela, lecz świadczy jedynie o tym, iż posiadacz ma świadomość braku tytułu prawnego do nieruchomości i zmierza do jego wcześniejszego uzyskania niezależnie od jej ewentualnego zasiedzenia w przyszłości, a zatem może to wpływać tylko na ocenę jego złej lub dobrej wiary. W braku innych okoliczności nie wpływa to jednak na przesłanki, od których zależy nabycie własności w drodze zasiedzenia (por. powołane wyżej postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 października 2011 r., III CSK 251/10, LEX nr 1095830). Sąd Rejonowy trafnie przyjął, że Skarb Państwa był posiadaczem samoistnym nieruchomości (w zakresie wykraczającym ponad przysługujący mu udział) w złej wierze.

W konsekwencji musiał udowodnić, że władał całą nieruchomością jak jedyny właściciel przez okres 30 lat. W oparciu o wyniki przeprowadzonego postępowania dowodowego Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił, że okres taki upłynął z dniem 1 maja 2005 r. i Skarb Państwa w tej dacie nabył przez zasiedzenie własność udziału w działce ewidencyjnej nr (...) dotychczas należącego do spadkobierców M. K..

Mając powyższe na względzie, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. oddalił obie apelacje, orzekając jak w pkt 1 sentencji.

Na podstawie § 13 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 8 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 3 w zw. z § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 461) Sąd Okręgowy przyznał adwokatom J. K. (3) i W. W. ze środków Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Nowym Sączu kwoty po 184,50 zł brutto tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej uczestnikom w postępowaniu apelacyjnym, orzekając jak w pkt 2 i 3 sentencji.

(...)

(...)